**Rodzinna enklawa zbudowana przez samych inwestorów**

**Budowanie domu systemem gospodarczym wciąż jest w naszym kraju bardzo popularne. Rozwiązanie to wybierają osoby, które chcą zaoszczędzić na budowie, ale często taki sposób realizacji inwestycji daje też pewność, że zostaną zastosowane dokładnie takie rozwiązania i produkty, jakie sobie wymarzyliśmy i nie ma mowy o żadnych kompromisach. Tymi dwoma przesłankami kierowali się inwestorzy domu w okolicy Balic pod Krakowem.**

**Tradycyjny minimalizm**

Obiekt dla rodziny 2+2 stanął na 8-arowej działce w zielonej okolicy. Inwestorzy zdecydowali się na tradycyjny dom ze skośnym dachem z połączoną z nim bryłą garażu. Wybrali projekt typowy pracowni Archon+. Są miłośnikami minimalistycznych rozwiązań, dlatego budynek nie został przeładowany detalem, ani kolorami. Wykorzystano na nim w zasadzie tylko dwie barwy – czarną na dachu i białą na elewacji. Do tego zastosowane zostały akcenty drewniane, które ocieplają wizerunek domu i stanowią ukłon w stronę rustykalnej okolicy. Na podbitce dachu pojawiło się lakierowane drewno o bursztynowej barwie, a przy okienku garażu pasek z klinkierowej cegły w podobnym kolorze. Drewniana jest także stolarka okienna i drzwi wejściowe. Do tego garaż i strefa cokołowa pokryte zostały okładziną imitującą układany warstwowo piaskowiec.

Otoczenie jest jednym z istotnych walorów działki. Właściciele cenią bogactwo krajobrazowe pobliskich terenów. Teren znajduje się niedaleko Ojcowskiego Parku Narodowego, a spacerom sprzyjają takie miejsca jak Dolina Mnikowska, Rezerwat Zimny Dół czy Dolina Półrzeczki.

- *Zależało nam na ponadczasowej stylistyce, która wpisze się w naturalny krajobraz, ale też będzie zgodna z duchem czasu* – mówi pan Wojciech, inwestor. – *Trendy bardzo szybko się zmieniają, dlatego wybraliśmy takie rozwiązania, które mają rys nowoczesności, ale jednocześnie są klasykami i zawsze będą dobrze wyglądać. Postawiliśmy też na wysokiej jakości materiały, dzięki czemu nasz dom będzie cieszył oko zarówno dziś, jak i za jakiś czas. To przecież inwestycja na lata.*

**Postawiliśmy na jakość**

Dom ma powierzchnię użytkową 114 m2 oraz garaż o powierzchni ponad 50 m2. Na parterze znajduje się część dzienna z salonem połączonym z kuchnią, do tego mały pokój wykorzystywany jako miejsce pracy lub sypialnia dla gości i mała łazienka. Na piętrze są trzy sypialnie i łazienka. Istotną dla właścicieli

kwestią była energooszczędność budynku. - *Zdecydowaliśmy się na budowę z bloczków z betonu komórkowego Ytong Energo 36* – opowiada inwestor. – *Materiał ten charakteryzuje się bardzo dobrymi parametrami termoizolacyjności, co więcej ściany dociepliliśmy styropianem o gr. 40 cm. Równie gruba warstwa izolacyjna zastosowana została na dachu. Dzięki dużym przeszkleniom wychodzącym na południe i zachód, słońce dogrzewa wnętrza. Dom wyposażyliśmy też w rekuperację, czyli wentylację mechaniczną z gruntowym wymiennikiem ciepła*.

Elementem przykuwającym uwagę jest ciemny dach. Jego prosta dwuspadowa forma została zaakcentowana ciemną, błyszczącą blachodachówką. Do pokrycia dachowego idealnie dopasowano czarne rynny z systemu Galeco STAL. To rozwiązanie nie tylko świetnie prezentujące się pod względem wizualnym, ale też stanowi bardzo skuteczny system odwodnienia dachu, który bez szwanku przetrwał już nawet duże ulewy. Głęboki profil gwarantuje wysoką wydajność w odprowadzaniu wody deszczowej. Na tarasie nad garażem zamontowano natomiast system rynnowy Galeco BEZOKAPOWY. Umożliwia on założenie maskownic, które całkowicie zasłaniają rynny, czyniąc je w tych miejscach niewidocznymi. Nie zaburza to zgeometryzowanej bryły i nadaje elewacji nowoczesny charakter. Zarówno orynnowanie na połaciach dachowych, jak i odwodnienie tarasu wykonane są z wysokiej jakości stali zabezpieczonej przed korozją. Polimerowa powłoka gwarantuje trwałość, a także jest odporna na blaknięcie, co jest szczególnie ważne w przypadku ciemnych elementów wystawionych na działanie promieni słonecznych.

Większość prac, poza tynkami i dachem, właściciel wykonywał samodzielnie. Budowa systemem gospodarczym była pracochłonna i trwała dość długo, ale inwestorzy nie żałują podjętej decyzji. Ostateczny efekt był bowiem wart tego wysiłku.